Pismo to wychodzi codziennie o godzinie 8 rano; w razie ważnych wiadomości wychodzi 2gi Numer po południu.

Polak Sumienny

pismo codzienne Ner 132

Prenumerata w Warszawie kosztuje miesięcznie złp. 4 kwartalnie zł. pol. 10; – Na prowincyi zaś z pocztą zł. 15 Ner pojedynczy gr. 6.

SOBOTA dnia 7 Maja 1831 roku o godz: 8 rano.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PRAWO NA DNIU 5 MAJA r. b. W IZBACH POŁĄCZONYCH ZAPADŁE.

Izba Senatorska i Izba Poselska.

Na wniosek Rządu Narodowego i po wysłuchaniu zdania Kommissjów Sejmowych, zważywszy: że w skutek powstania Narodowego w teraźniejszém Królestwie Polskiém i oświadczonéj chęci oswobodzenia braci naszych z pod jarzma Rossyjskiego, nastąpiło już powstanie na Żmudzi i winnych częściach Litwy, Wołynia, Podola i Ukrainy, iż to powstanie codziennie się rozszerzając wymaga współdziałania ze strony naszéj, niemniéj przedsięwzięcia wszelkich środków ku usunięciu przeszkód toż powstanie tamować mogących, nakoniec postanowienia, kar na tych którzyby jakimkolwiek sposobem usiłowali poddać kraj Polski na nowo pod jarzmo Rossijskie, uchwaliły i uchwalają co następuje:

Art: 1. Każda część dawnego Królestwa Polskiego, Księstw i Ziem z niém niegdyś połączonych, a do Rossji oderwanych która powstaje i przystępuje do powstania Królestwa, wchodzi z niém jak przed rozbiorem w też same stósunki i powraca do praw swych żadnemu przedawnieniu ulegać nie mogących. Zapewnia się jéj i jéj mieszkańcom wszelka pomoc, obrona, niemniéj udział w naradach i traktatach jaki mają części teraźniejszego Królestwa.

Art: 2. Gdziekolwiek mieszkańcy tych ziem powstaną w celu zrzucenia jarzma Rossyjskiego, każdy w tych krajach zamieszkały, którüby na szkodę powstania działał lub usiłował pod to jarzmo na powrót kraj poddawać, uważany będzie za zdrajcę i jako taki przez sądy wojenne sądzony i karany być ma.

Art: 3. Wykonanie niniejszéj uchwały poleca się Rządowi Narodowemu i Wodzowi Naczelnemu, w czém do kogo należy

Niniejszą Uchwałę po daniu jéj przez Izbę Senatorską i Izbę Poselską mocy prawa, zalecamy i rozkazujemy umieścić w Dzienniku Praw, oraz przesłać do Senatu, Kommissji Rządowych i wszystkich władz krajowych; a w szczególności zalecamy Kommissyj Rządowéj sprawiedliwości, prawo niniejsze jako mające wszelką moc obowiązującą ogłosić.

Dan w Warszawie d. 5 Maja 1831

Prezydujący w Senacie (pod:) *Miączyński.*
Sekretarz Senatu (podpisano) *Niemcewicz.*
Mar: Izby Poselskiéj (pod) Wł. Hr. *Ostrowski.*
Za Sekr: I. P. (pod) Walenty *Zwierkowski* Dep: Cyr: VIII M. S. W.

POSIEDZENIE IZB SEJMOWYCH

z dnia 6 Maja.

Izba Sentorska.

Senator Wojewoda Miączyński prezydujący, zagaił obrady uwiadamiając Izbę, że Rząd Narodowy dowiedziawszy się z zakommunikowanych sobie protokułów posiedzeń Izb połączonych z d. 2 i 4 Maja r. b. objawionéj rożności zdań przez Ministrów swoich, oświadcza, iż rozkazał tymże Ministrom znosić się nadal wzajemnie przed wprowadzeniem projektu, co zaś do innych Członków Rady Stanu że ci jedynie na mocy wyraźnego upoważnienia które prezydującemu w Izbie okazać powinni, w Imieniu Rządu projekt wprowadzać lub bronić go będą mogli. Wskutek niniejszego postanowienia Rządu, Pan Andrzéj Plichta Radca Sekretarz Jeneralny Rządu, otrzymał od tegoż Rządu upoważnienie bronienia przed Sejmem Najjaśniejszym projektu do prawa względem Reprezentacji Narodowéj prowincji Polskich przez Moskwę przemocą zabranych, które upoważnienie złożył do rąk Senatora prezydującego.

Wzięto następnie pod dyskussją projekt do prawa zmniejszającego komplet Senatu do czynności extra-sejmowych.

Senator Nakwaski założył oppozycją przeciw niniejszemu zmniejszeniu kompletu, którego potrzebę starali się udowodnić, Senatorowie: Wodziński, Bieńkowski i Gliszczyński. Gdy Senator Nakwaski

zaniechał dalszéj oppozycji. Prezydujący zamknął dyskussją a projekt jednomyślnie przyjęty został.

Projekt ten brzmi jak następuje:

Izba Senatorska i Izba Poselska, stósownie do przedstawionego im przez Kommissje Sejmowe projektu, i po wysłuchaniu tychże Kommissjów, zważywszy potrzebę zmniejszenia kompletu Senatorów, w artykule 12 Statutu organicznego o Senacie, do czynności extra-Sejmowych oznaczonego, uchwaliły i uchwalają co następuje:

Art: 1. Komplet Senatu do czynności extrasejmowych w art. 11 Statutu o Senacie ad *b*, *c*, *e*, wyszczególnionych zmniejsza się do liczby 11stu Senatorów.

Art: 2. Wykonanie niniejszéj uchwały poleca się Senatowi Królestwa Polskiego.

Bataljon piechoty Legji Litewskiéj i Wołyńskiéj, odebrał z Krakowa następujące ofiary: 1) Od Hrabiny z Sanguszków Małachowskiéj cz: zł. 30 w złocie. 2) Od W. Posłowéj Jabłonowskiéj dwie obrączki złote. 3) Od Księżnéj Czetwertyńskiéj półmisek srebrny.

Dary te stósownie do życzenia ofiarujących użyte będą li na potrzeby prostych żołnierzy Legji. W imieniu tedy żołnierzy, składam tym zacnym Polkom najczulsze podziękowanie.

Podpułkownik Kwiatkowski Dowódzca piechoty Legji Litew: i Wołyńskiéj.

— Tygodnik Polski wychodzący w Petersburgu usiłuje wywieśdź prawa Rossyi do Litwy i wracając się wstecz aż do XIV wieku naznacza granice Polski po Bug i Niemen (??) okazuje się ztąd że Redakcja tego pisma usłużnie wspiera interessa Rossyjskie.

Despotyzm ministerjalny.

Nie może ujść uwagi naszéj nateraz, dla czego Bonawentura Niemojewski były Zastępca Ministra Sprawiedliwości; a nateraz Minister spraw wewnętrznych tak silnie popiérał na sessjach sejmowych w dniach 26 i 29 Stycznia r. b. projekt o rządzie, aby takowy Radzie ministrów był powierzony, bez wątpienia rachował on na swoje dawne ciérpienia, znał dobrze uczucia narodu, który wynagradza poniesione dolegliwości dla dobra kraju, i spodziéwał się zostać ministrem; lecz niestety! czyli nie zamierzał ujarzmić narodu polskiego pod rządem ministrów, czyli nie chciał nas z jednego despotyzmu w drugi wciągnąć, to trudne było zagadnienie, ale dzisiaj, czyli zasłona ta niespadła? zobaczmy.....

Mały wypadek ma częstokroć związek z najważniejszemi wypadkami, i wyświeca dążności ludzi tak zwanych *wyrachowanymi* w ich przyszłych widokach.

W tych dniach wydarzyła się następująca okoliczność: Wojciech Smoliński, obywatel miasta Zawichosta od lat 15 poświęcający się usługom tego miasta jako Ławnik bezpłatnie, i Radzca obywatelski Województwa Sandomiérskiego, na żądanie Rady municypalnéj pragnącéj miéć naczelnikiem miasta własnego obywatela, podał się jako kandydat na posadę burmistrza w Zawichoście, Komissja wojewódzka podała kandydata współubiegającego się Pawła Cieszkowskiego Rendanta swego, biorącego dotąd pensji złp. 3,000, może w chęci pozbycia się go z téj posady, a Komissja spraw wewnętrznych, bezwzględnie na życzenia Rady municypalnéj, bezwzględnie na przedstawienia Rady obywatelskiéj Województwa Sandomierskiego wydała ostatniemu nominacją — mówimy tu Komissja spraw wewnętrznych, ale przekonani jesteśmy, że to jest tylko forma nazwiska; minister bowiem odpowiedzialny sam działa, i podług swego zdania ma prawo wydać decyzją. Nie będziemy się tu rozszérzać, czy Paweł Cieszkowski ma kwalifikacją potrzebną burmistrza, czy znany jest z obywatelstwa i przywiązania do sprawy ojczystéj, czy nie ma zarzutów zdolnych pozbawić go téj posady, bo to nie jest przedmiotem naszego artykułu; oświadczamy tylko, że posada burmistrza w teraźniejszych okolicznościach, szczególniéj w mieście nad Wisłą, któréj brzég przeciwny nie jest wolny od nieprzyjaciela, wymaga, aby ją pozyskał zasłużony i przywiązany syn ojczyzny, i gorliwy o dobro kraju obywatel.

Lecz tu nie okazał się jeszcze despotyzm ministra, nie jeden może zarzuci fałszywość założenia artykułu, do tego więc przystępujemy.

W chwili teraźniejszéj, kiedy każde uchybienie wyrzucić ministrom jest naszym obowiązkiem, przedstawiono i ministrowi spraw wewnętrznych, że w wydaniu nominacji téj, nie zastósował się do życzeń Rady obywatelskiéj i Rady municypalnéj. Minister w uniesieniu powiedział: „że przedstawienie kandydatów na urzęda, nie należy do Rad obywatelskich" zapomniał zapewne nateraz, że Rady obywatelskie czuwają nad potrzebami kraju, nad postępowaniem urzędników, i one najlepiéj umieją ocenić i zastósować ich zdolności; a nadto prawo to służy na mocy konstytucji, nie tylko im, ale obywatelom całego kraju zgromadzonym na sejmiki i zgromadzenia gminne, na których układają listy na urzęda administracyjne i sądowe. Minister więc chce sobie przywłaszczyć tę attrybucją, chce się targać na konstytucją, chce wstępować w ślady zniszczonego despotyzmu, a to dla czego? że Rada obywatelska województwa którego jest członkiem, pozbawiona była téj prerogatywy pod samowładztwem obrzydłém prze-

szłego rządu; ale inne województwa w świéżéj pamięci posiadają te prerogatywy, i nie dozwolą ich zniszczyć.

Taki krok ministra nazywamy despotycznym i życzymy mu, aby nie miał zarozumiałości, że nabył praw do panowania, dla tego że był prześladowany; ani on, ani współobywatele jego, tegoż co i on województwa nie nabyli większych praw od reszty narodu, a lubo dziś najpiérwsze urzęda posiadają, niech pomną na to, że co im względność narodu powierzyła, postępowanie przeciwne dobru kraju i opinji publicznéj odjąć im może. — *Równość w obliczu prawa, wolność i niepodległość jest naszém hasłem.*

Piszą gazety nasze o zapale z jakim wszystkie Narody oceniają i mówią o naszéj rewolucji, o tém powstaniu wolności nietylko krajowym, lecz raczéj wszystkich Europy Ludów, czemu też nie wspominają *Krakowa* téj *kolebki* wspomnień i pamiątek naszéj Ojczyzny. Duch miasta tego jest władany duchem Ojców naszych, działającym z Niebios na sercach Polaków. Co tylko broń nosić mogło na obronę Ojczyzny i wolności opuściło już od dawna tę niegdyś stolicę naszego kraju. Pozostali starcy, chorzy, Płeć piękna i dzieci, całkiem przejęci sprawą Ojczyzny, o niéj jedynie myślą i nią zajęci, niczém się nie trudnią jak pracą dla rycerzy krew za nią lejących. Nabożeństwa o pomyślności kraju, kazania tchnące duchem prawdziwie polskim; roboty, szycia i szarpie są jedyném wszystkich zatrudnieniem. Rzemieślnicy przy pomocy wielkiéj liczby zagranicznéj czeladzi, pracują ciągle nad wyrabianiem broni, mundurów, siodeł i innych rynsztunków; o niczém nie myślą, nic nie robią innego, jak dla naszéj Ojczyzny i jéj obrony. Szanowny Biskup Krakowski Skórkowski ten prawdziwy Pasterz stolicy dawnych Polski Królów, swemi mowami kościelnemi, listami pasterskiemi, oraz polęceniami całemu Duchowieństwu, odznacza się, i może za wzór polskim Biskupom służyć.

Co za widok miasta Krakowa za każdą wiadomością nowych zwycięstw wojsk naszych, dnia każdego prawie cała ludność oczekuje na rynku, z niecierpliwością wieczornéj godziny, gdy nadchodzącéj listowéj poczty trąbka wszystkich jakby pędem morskich bałwanów, do domu pocztowego zapędza, gdzie wjednéj chwili są przepełnione izby, tamci listy, inni na wyższe wystąpiwszy miejsca, głośno czytają gazety dla ludu gromadzącego się. Urzędników pocztowych grzeczność przyspiesza i ułatwia odbieranie, tyle wszystkich serca zajmujących od wojska wiadomości, a lubo Senat Krakowski ustawą w Kwietniu wydaną dla przypodobania się JJWW. Konsulom trzech dworów, tam ciągle rezydującym, zakazał pod surowemi pieniężnemi karami oświecać domy, po odebraniu pomyślnych od wojska wiadomości, jednakże przykład Hrabiny Małachowskiéj dowodzi iż kary płacą a domy oświecają.

Szanowni obywatele! czcigodne duchowieństwo! przykładne Pólki! są wprawdzie między wami niektóre jak np. panie: J. z P. Wt J. z W W. M. z G. P. panowie D. D. G. R. lecz nader mało, którzy pod najczarniejszemi wszystko widząc kolorami nie sprzyjają i obgadują w pokątnem zaciszu naszą sprawę i Ojczyzny powstanie — lecz gdzież jest czysta bez kąkolu pszenica któréj tak mała, tak od wszystkich znana i nic nieznacząca liczba wzbudza wrodakach z serca pochodzące głosy: cześć dla Krakowa! Sława dla godnych obywateli Krakowskich.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Z Trydentu 14go Kwietnia. Magazyny zakładają w całym Tyrolu, i uzbrajanie w tém hrabstwie 90,000 wojska, którego lewe skrzydło od granic Szwajcarji szczególniéj wzmacniają.— W tém mieście d. 9 Kwietnia na warty głównego odwachu rzucano kamieniami; uwięziono w skutek tego robotników w Rafinerjach cukru pracujących, rodem Francuzów i Medjolańczyków, lecz nic z ich zeznań wykryć nie zdołano.

BĘLGJA.

— 1,500 Prusaków wyszło na rekonesans pod miasto Arlon, wystąpili przeciw nim Belgijczykowie z znaczną siłą i dwoma działami, w skutek czego Prusacy cofnęli się do Luxemburga.

GRECJ A.

— Kurjer Smirneński donosi, że PetroBej uciekł z więzienia w Napoli, a brat jego z Spezji, gdzie był równie więziony; zaburzenia są szczególniéj w Majnie i Sparcie, a wszędzie okazuje się duch nieprzyjazny P. Kapo d'Istrias Prezydentowi, jako zwolennikowi Rossyj. Tenże Kurjer czyni uwagę, czyli Francuzi znajdujący się w Grecji w wypadkach obecnych zachowają systemat nie interwencji?

PRUSSY.

— Do Gdańska przybył okręt Rossyjski z Rygi naładowany żywnością przeznaczony do Warszawy. Rossjanie otrzymali paszporta z Berlina dla przewiezienia takowéj transito przez kraj Pruski i w tym celu wynajęli berlinki płacąc od innych najmujących wyżéj po 10 talarów, Część żywności téj już wieziono Wisłą, lecz za otrzymaniem wiadomości o wypadkach w Polsce w Kwietniu, złożyli w Toruniu a resztę na składach w Gdańsku.

Dwór Pruski zdaje się przyjaźniejszą postać przybierać w interessach Polski, zabronił w pismach publicznych, nazywać Polaków *buntownikami*, jaśniéj to wykazuje się z listu następującego.

— Dnia 29 Kwietnia z miasteczka Lissy, o 6 mil za Wrocławiem, żona jednego z tutejszych kupców donosi: 1) Ogłoszono nam z ambon, iż odtąd każdemu wolno wspiérać Polaków jakimkolwiek zechce kto sposobem. 2) Wolny jest wyjazd do Polski każdemu mieszkańcowi tamtejszemu. 3) Król Pruski miał posłać dla Polaków w ofierze 1,000 luidorów. — Jakkolwiek te wiadomości mało zdają się być do prawdy podobne; umieszczamy je wszakże, jako wyjęte z listu przez nas czytanego.

ROSSJA.

Ukazem cesarskim rozkazano kupcom, fabrykantom i wszelkim osobom w całém Państwie rossyjskiém, aby należności od nich przypadające osobom mieszkającym w Polsce, składali do kass rządowych. Tak więc i własność prywatna już nie jest szanowana; spodziewamy się, że i Rząd nasz Narodowy upoważniony do tego uchwałą Sejmową, prawa odwetu użyć nie omieszka.

Pszczoła północna o powstaniu w Litwie donosząc, tak się wyraża: — „Chorąży Kudrowicz, jako słaby przebywający w Wilnie, doniósł Gubernatorowi wojennemu w témże mieście, że jest knowany spisek mający na celu, podobnie jak w Warszawie, obalenie rządu rossyjskiego; a otrzymawszy zezwolenie Gubernatora, miał się zająć wyśledzeniem tego spisku; w skutek czego dnia 14go Marca doniósł, iż spisek przez niego odkryty został, że najznakomitsze osoby do niego wpływają, i że został od sprzysiężonych uproszony, aby o 20 wiorst od Wilna połączył się z członkiem spisku, dymissjonowanym Porucznikiem Narbutem. — Zeznania Wysockiego, Lenkiewicza i Ruteckiego, wplątanych do spisku przez Kudrowicza, wyjaśniły, że tenże sam ich namawiał do powstania; a że on istotnie chciał takowe uskutecznić wraz z Basińskim, Przewłockim i Swinką Zawiszą. Ostatni oddani pod wyrok Sądu wojennego, na śmierć skazani, i dnia 8 Kwietnia o godzinie 5 rano rozstrzelani zostali. — Taż Pszczoła potwierdza wiadomość, że Łabanowski należący do powstańców, d. 9 Kwietnia rozstrzelany został."

List z Bukaresztu z d. 10 Kwietnia donosi, że wydany został rozkaz do wojsk rossyjskich na Wołoszczyznie, aby wracały do Rossji na obronę kraju przeciw powstańcom polskim, co w istocie nastąpiło, i tylko garnizon rossyjski w Bukareście pozostał. Ztąd wnioskują, że stósunki Rossji z Turcją są przyjazne, i z téj strony Rossja nic ma się czego obawiać.

WŁOCHY.

Z przyczyny, że Papież nie potwierdził amnestji przyrzeczonéj przez Kardynała Benevenuti Bonończykom, tysiące ich opuściło miasto, pozyskawszy paszporta, udają się przez Toskanją do Marsylji. — Wielki Książe Toskański w przejeździe przez swe Państwo, udziela im wszelkiéj pomocy, i zyskuje błogosławieństwo krewnych i rodziców tych nieszczęśliwych patryotów oraz miłość ludów włoskich.

Piszą z Mantui 15 Kwietnia. — Miała nastąpić umowa między Austrją a rządem Piemontskim, któréj warunki są następujące: — Wojsko piemontskie ma wynosić 85,000 ludzi, a Austrya przyczyni się do jego utrzymania. Austrya zapewnia temu rządowi pomoc przeciwko Francji, i zapewnia posiadanie Sabaudji. Rząd zaś piemontski na wypadek potrzeby dozwoli osadzić wojskiem austryackim twierdze tego Państwa. Słychać, że Książe Carignan wpływał do tego układu; lecz co powie na to Francja; czyli postępowanie podobne Austrji uważać jeszcze będzie za nieinterwencją?

Za przyczynę zajęcia fortec w Piemoncie przez wojska austryackie przytaczają, bezkrólewie w Sardynji; niesnaski międz królową wdową a Księciem Kariman, i pretensje Księcia Modeny do tronu sardyńskiego.

Rozruchy znowu powstały w Regjo, batalion wojsk austryackich śpiesznym marszem udał się do tego miasta.

Brak Skarbu papiezkiego skłania Papieża do nałożenia podatku na księży i zakony; lecz skoro się o tém wieść rozeszła, powstały narzekania i nieukontentowanie najwyższe w téj korporacji duchownéj. Papież przyjął na żołd swój 3,600 Węgrów z wojska austryackiego jako gwardją przyboczną.

Z Mantui Jenerał powstańców Modeńskich waleczny Menotti, wydany został Księciu Modeny. Niewątpliwa jest, jak sobie z nim ten despota postąpi.

Jeńcy patryoci z Państwa papiezkiego trzymani są w więzieniach Wenecji w liczbie 108 (dla czego?); losu ich uszli Jenerał Grabiński i Pułkownik Armandi.

Wojska austryackie śpiesznie opuściły Państwo papiezkie, przeszły rzekę Pad i udały się do Piemontu.

Uwiadomienie.

Wydawca niniejszego Dziennika oświadcza, iż zamiarem tego pisma jest: objawiać publiczności szczególniéj fakta dotyczące nadużyć urzędników przynoszących szkodę krajowi; ktokolwiek przeto chce tego uniknąć, niech postępuje drogą prawości jako przywiązany syn odradzającéj się Ojczyzny; uwiadamia się zarazem osoby, które w dzienniku tym są wytknięte, iż na żądanie ich, autor żadnego artykułu wymienionym nie będzie, i zostawiona im jest droga poszukiwania sądowa, jeźli są spotwarzone; napróżno przeto wywiadywałyby się o tém od wydawcy lub udawały do władz innych, których attrybucji ani naruszać, ani uszkadzać nie jest moim zamiarem.

Felix Saniewski *Wydawca odpowiedzialny.*